

Sygn. akt: I ACa 348/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Grzegorzcyk (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesława Kuberska SO del. Krystyna Golinowska
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

o uchylenie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 listopada 2012 r. sygn. akt X GC 161/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od E. K. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 348/13

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o uchylenie uchwały nr (...)z dnia 13 lutego 2012r. walnego zgromadzenia pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z uwagi na jej niezgodność z dobrymi obyczajami oraz dlatego, że zdaniem powódki uchwała ta ma na celu pokrzywdzenie powódki jako członka pozwanej Spółki.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia, które podziela i przyjmuje za własne Sąd Apelacyjny, a które w najistotniejszych kwestiach przedstawiają się następująco.

Strona pozwana, tj. (...) spółka z o.o. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 27 września 2007 r., zaś wniosek o rejestrację został wniesiony 13 września 2007 r. Do przedmiotu jej działalności należy m.in. transport lądowy i działalność wspomagająca transport. Większościowym udziałowcem strony pozwanej, dysponującym 99 udziałami Spółki, reprezentującymi kwotę 49.500 zł w kapitale zakładowym pozwanej wynoszącym łącznie 50.000 zł, jest O. S., natomiast powódka – E. K. jest drugim współnikiem Spółki i posiada 1 udział.

W dniu 20 października 2006 r., powódka utworzyła na Ukrainie spółkę (...). Natomiast na terenie Polski powódka prowadzi przedsiębiorstwo transportowe, którego działalność jest konkurencyjna wobec działalności pozwanej Spółki.

W dniu 1 października 2007 r. strony zawarły umowę najmu lokalu użytkowego na czas nieoznaczony. Na mocy tej umowy powódka oddała pozwanej Spółce w najem lokal użytkowy w zamian za czynsz wynoszący 1.100 zł netto miesięcznie. W dniu 19 grudnia 2007 r. pozwana Spółka zawarła z powódką umowę, na mocy której zatrudniła powódkę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora i powierzyła jej prowadzenie przedsiębiorstwa w zakresie transportu drogowego.

W dniu 15 października 2008 r. powódka przełała na konto strony pozwanej kwotę 40.000 zł i jako tytuł wskazała „rozliczenie”. Kwotę tę pozwana Spółka zwróciła powódce ratami w dniach: 13 kwietnia 2010 r. – 8.500 zł; 12 maja 2010 r. – 8.500 zł; 30 listopada 2010 r. – 4.000 zł i 9 czerwca 2011 r. – 19.000 zł. W tytułach przelewów wskazała „zwrot rozliczenia”.

Pismem z 5 grudnia 2011 r. powódka rozwiązała umowę o pracę z dnia 19 grudnia 2007 z pozwaną Spółką bez wypowiedzenia, podając jako przyczynę ciężkie naruszenie przez pozwaną obowiązków pracodawcy, tj. niewypłacenie wynagrodzenia za październik 2011 r. oraz nieodprowadzenie składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 2007 r. do października 2011 r. Przy czym wynagrodzenie z tej umowy nie było w ogóle wypłacane powódce od początku obowiązywania umowy o pracę.

Toczyły się postępowania w dwóch sprawach karnych. W jednej z nich mąż powódki był oskarżony o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i uszkodzenie dwóch pojazdów osobowych, natomiast sama powódka była oskarżona o napaść na policjanta. Powódka namawiała wówczas prezesa zarządu pozwanej Spółki do składania fałszywych zeznań. Oczekiwała, aby O. S. zeznał, że to on prowadził samochód i uderzył nim w dwa inne samochody. Działalność gospodarcza - prowadzenie międzynarodowego transportu podlega koncesjonowaniu, nie może jej prowadzić osoba karana. Gdy prezes pozwanej Spółki odmówił złożenia fałszywych zeznań, takich jak oczekiwała powódka, wówczas powódka oznajmiła, że pozwana Spółka będzie miała kłopoty.

Następnie powódka wycofała swój certyfikat kompetencji zawodowych, z którego korzystała strona pozwana i nie poinformowała o tym Spółki. W związku z tym, pismem z 7 listopada 2011r. Główny Inspektor Transportu Drogowego wezwał stronę pozwaną do przedstawienia w terminie 21 dni certyfikatu kompetencji zawodowych przedsiębiorcy lub osoby zarządzającej transportem drogowym w tym przedsiębiorstwie, pod rygorem wszczęcia postępowania o cofnięcie licencji.

Powódka odbierała korespondencję adresowaną do pozwanej Spółki i między innymi odebrała certyfikat (...), dotyczący przewożenia towarów przez chłodnie, lecz certyfikatu tego nie przekazała stronie pozwanej. Powódka miała również dostęp do faktur i informacji o klientach pozwanej Spółki. Powódka nakłaniała kontrahentów strony pozwanej, aby zerwali współpracę ze Spółką, a mąż powódki proponował pracownikom zatrudnionym w pozwanej Spółce, aby przeszli do pracy w przedsiębiorstwie należącym do powódki i jej męża.

Większościowy współnik pozwanej Spółki - O. S. proponował powódce, że odkupi jej udziału po cenie rynkowej ustalonej na podstawie bilansu, jednak powódka nie wyraziła na to zgody.

W dniu 13 lutego 2012r. odbyło się zgromadzenie wspólników pozwanej Spółki, na którym obecna była także powódka. Uchwałą nr(...)r. dotychczasowy § 21 oznaczono jako §22, a jednocześnie nadano § 21 brzmienie, zgodnie z którym zgromadzenie wspólników mogło powziąć uchwałę w przedmiocie umorzenia udziałów wspólnika w określonych przypadkach (ust. 1); jednocześnie bez powzięcia uchwały zgromadzenia udział mógł być umorzony wskutek ziszczenia się jednego ze zdarzeń: uprawomocnienia się wyroku skazującego lub warunkowo umarzającego postępowanie karne w sprawie przeciwko wspólnikowi o czyn stanowiący umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (ust. 2 lit. a), nie zaprzestania w terminie wyznaczonym przez Spółkę, nie krótszym niż 14 dni, prowadzenia przez wspólnika działalności konkurencyjnej, przez którą należy rozumieć zarejestrowaną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług w zakresie transportu lądowego, transportu rurociągowego, transportu wodnego lub wykonywania działalności wspomagającej transport (ust. 2 lit. b), nie wywiązania się z obowiązku uiszczenia dopłat w terminie oznaczonym w uchwale wspólników (ust. 2 lit. c); wynagrodzenie za umorzone udziały nie mogło być niższe od wartości przypadających na udziały aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy, pomniejszonych o kwotę przeznaczoną do podziału pomiędzy wspólników (ust 3), przy czym przymusowe umorzenie udziałów mogło nastąpić z czystego zysku, a w przypadku braku takich środków wystarczających na zapłatę wynagrodzenia za umorzone udziały, również poprzez obniżenie kapitału zakładowego (ust. 5); w ust. 6 wskazano, że w przypadku ziszczenia się zdarzenia, o którym mowa w ust. 2, zarząd powinien powziąć niezwłocznie uchwałę o obniżeniu kapitału zakładowego, chyba że umorzenie następuje z czystego zysku; w ust. 4 i 7 odniesiono się do uchwał zgromadzenia wspólników w przedmiocie przymusowego umorzenia udziałów.

Uchwałę tę podjęto w głosowaniu jawnym, „za” jej podjęciem oddano 297 głosów, „przeciw” 1 głos, przy braku głosów „wstrzymujących się”. Po podjęciu powyższej uchwały powódka oświadczyła, że głosowała przeciw jej podjęciu i zażądała zaprotokolowania sprzeciwu. Wskazała, że do podjęcia tej uchwały potrzebna jest zgoda wszystkich udziałowców, a nadto że narusza ona prawa udziałowców przez zakazanie działalności konkurencyjnej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także wobec tego, że dopuszcza działalność konkurencyjną poza tym terytorium, co jest krzywdzące dla powódki, jako obywatelki Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż drugi wspólnik jest obywatelem Ukrainy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ustaleń dokonał w oparciu o powołane dowody z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana oraz w oparciu o zeznania świadków, które były ze sobą zgodne, logiczne i spójne, a których powódka w żaden sposób nie usiłowała nawet podważyć, gdyż będąc wezwana do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony - nie stawiała się na rozprawę i nie zgłosiła wniosków dowodowych.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest nieusprawiedliwione co do zasady i dlatego je oddalił.

Sąd podkreślił, że powódka żądała uchylenia zaskarżonej uchwały a nie stwierdzenia jej nieważności. Zauważył, że jest to o tyle istotne, że aktualnie te dwa roszczenia regulują dwa różne przepisy, a mianowicie - żądanie uchylenia uchwały art. 249 § 1 k.s.h., zaś żądanie stwierdzenia nieważności uchwały - art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h. Przypomniał, że w przepisie art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h., jako przesłankę stwierdzenia nieważności uchwały ustawodawca wskazał jej sprzeczność z ustawą, natomiast tej przesłanki brak w art. 249 § 1 k.s.h. odnośnie roszczenia o uchylenie uchwały. Dlatego stwierdził, że kwestionowaniu uchwał sprzecznych z ustawą służy powództwo oparte na przesłankach z art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h., a nie - art. 249 § 1 k.s.h.

Następnie Sąd Okręgowy dostrzegł, że w uzasadnieniu pozwu powódka odwołała się jednocześnie do przesłanek z art. 249 §1 k.s.h., jak również do sprzeczności kwestionowanej uchwały z ustawą, tj. z przepisami k.s.h. Dlatego rozważył, czy w sprawie nie wystąpił zbieg podstaw uzasadniających wniesienie obydwu powództw, wskazując przykładowo, że uchwała mogłaby być sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika, a jednocześnie - być sprzeczna z ustawą. Doszedł do wniosku, że w takim jednak wypadku właściwe byłoby wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, czyli z art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h. (choćby roszczenie to zostało zgłoszone w pierwszej kolejności, a roszczeniem ewentualnym byłoby żądanie jej uchylenia), nie zaś wytoczenie powództwa opartego o art. 249 § 1 k.s.h.

W tej sytuacji, Sąd I instancji stwierdził, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że skoro powódka wytoczyła powództwo o uchylenie uchwały, a nie o stwierdzenie jej nieważności, niedopuszczalne było wydanie wyroku uwzględniającego powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały, albowiem stanowiłoby to orzeczenie ponad żądanie a Sąd nie jest uprawniony do orzekania ponad żądanie.

Analizując zarzuty podniesione przez powódkę, Sąd Okręgowy dokonał ich szczegółowej oceny (s. 74) i stwierdził, że zarzuty naruszenia art. 246 §3, art. 266, art. 199 §4 i art. 359 §5 k.s.h. są bezzasadne.

Następnie Sąd Okręgowy dokonał oceny żądania powódki o uchylenie kwestionowanej uchwały w płaszczyźnie przesłanek wymienionych w art. 249 §1 k.s.h. Podkreślił, że powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała, jako przyczynę kwestionowania przedmiotowej uchwały fakt, że jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, tj. powódki, jednocześnie jednak Sąd ten dostrzegł, że skoro powódka podniosła także, że zaskarżona uchwała została podjęta w innym zamiarze, niż dla wspólnego dobra (k. 3); a celem założenia spółki z o.o. jest dążenie wspólników do wspólnego celu (por. art. 151 § 1 k.s.h.), Sąd Okręgowy zbadał więc, czy zaskarżona uchwała nie godzi w interesy spółki, a więc odniósł się jeszcze do kolejnej przesłanki z art. 249 §1 k.s.h. Analizując bardzo szeroko te przesłanki (k. 75-76), doszedł do wniosku, że powódka nie udowodniła, aby zaskarżona uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami i już to w ocenie Sądu I instancji było wystarczające dla oddalenia powództwa.

Następnie stwierdził, że powódka nie udowodniła również, aby zaskarżona uchwała godziła w interesy pozwanej Spółki (k. 77), jak również by zaskarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie powódki jako wspólnika (k.78).

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka w całości i zarzuciła obrazę art. 199 §4, art. 246 §3, art. 359 §5 i art. 422 k.s.h. Natomiast w uzasadnieniu apelacji dodatkowo podniosła, że Sąd popełnił błędy w ustaleniach faktycznych oraz dokonał wadliwej oceny zeznań świadków. Nadto stwierdziła, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, że powódka żądała jedynie uchylenia zaskarżonej uchwały, bowiem jej zdaniem, z treści pozwu i z treści pisma Sądu z dnia 7 maja 2012r. wynika, że „powództwo dotyczy uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwał zgromadzenia wspólników” (k. 85). Skarżąca polemizowała ze stwierdzeniem i oceną Sądu Okręgowego, podniosła, że podjęta uchwała godzi tylko w jednego wspólnika, podjęta została w celu wyeliminowania powódki ze Spółki oraz krzywdzi powódkę jako wspólnika.

Zarzuciła także, że Sąd I instancji pominął stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005r. (V CK 562/04).

W konkluzji wniosła o „zmianę zaskarżonego wyroku ewentualnie uchylenie wyroku” (k. 83).

Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych (k. 101).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna z następujących przyczyn.

Zgodnie z art. 187 §1 k.p.c. na powódce ciążył obowiązek dokładnego określenia żądania i wskazania uzasadniających je okoliczności faktycznych, co wyznaczało zakres żądania, który, zgodnie z art. 383 k.p.c., w postępowaniu apelacyjnym nie mógł być rozszerzony ani uzupełniony o nowe roszczenia.

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom - z treści pozwu wynika jednoznacznie, że powódka żądała uchylenia przedmiotowej uchwały, tak więc roszczenie oparte zostało na przepisie art. 249 §1 k.s.h. Również uczestnicząc w zgromadzeniu wspólników w dniu 13 lutego 2012r., w czasie którego głosowana była kwestionowana przez powódkę uchwała, po jej przegłosowaniu, powódka żądając zaprotokołowania sprzeciwu, sprecyzowała swe zarzuty, z treści których wynika, że są to zarzuty o których mowa w art. 249 §1 k.s.h., podniosła bowiem, że uchwała narusza prawa udziałowców, zakazując działalności konkurencyjnej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, dopuszczając

działalność konkurencyjną poza tym terytorium, co jest dla powódki, jako obywatelki Rzeczypospolitej Polskiej krzywdzące, gdyż drugi współnik jest obywatelem Ukrainy.

Jak wielokrotnie podkreślał w swych orzeczeniach Sąd Najwyższy a także sądy powszechne - inne są przesłanki uchylenia uchwały współników (art. 249 § 1 k.s.h.) a inne stwierdzenia nieważności takiej uchwały (art. 252 § 1 k.s.h.). Mogą wprawdzie być przypadki, gdy równocześnie spełnione są przesłanki uchylenia i stwierdzenia nieważności uchwały, jednak powódka nie sprecyzowała swego roszczenia jako roszczenia ewentualnego. (m.in. SN w wyroku z dnia 24 czerwca 2009r., I CSK 510/08, Lex nr 511977).

Trafnie zauważył Sąd Okręgowy, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw by Sąd ten domniemywał za powódkę, z jakim powództwem zamierzała wystąpić, nadto brak było podstaw do stosowania, bez wyraźnego odesłania, do czynności procesowych, a taką jest wytoczenie powództwa, przepisów o czynnościach prawnych, w tym art. 60 i 65 § 1 k.c. (teza z uzasadnienia postanowienia SN z 21 listopada 2006 r., III CZ 78/06, OSNC 2007, z. 5, poz. 78), a tym bardziej - brak było podstaw do poszukiwania za powódkę przez Sąd takich roszczeń, które dawały większą szansę powodzenia, niż wytoczone powództwo, jak również brak było podstaw do pouczenia powódki o przysługujących jej roszczeniach – w zakresie art. 5 k.p.c., którego nie stosuje się w sprawach gospodarczych (art. 479⁴ § 3 k.p.c. w brzmieniu i numeracji obowiązujących do 2 maja 2012 r.), tym bardziej, że w niniejszej sprawie zmiana przedmiotowa powództwa także nie była dopuszczalna (art. 479⁴ § 2 zd.1 k.p.c. w brzmieniu i numeracji obowiązujących do 2 maja 2012 r.).

Nie ma racji apelująca twierdząc, że powyższy wywód Sądu Okręgowego na temat stosowania art. 5 k.p.c. jest wadliwy, gdyż „powódka nie występuje w sprawie jako podmiot gospodarczy i nie jest jednocześnie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika” (k. 85), albowiem przedmiotowa sprawa jest sprawą gospodarczą i zasadnie Sąd I instancji wywiódł jak wyżej.

Tym niemniej na marginesie powyższych uwag należy dodać, że mimo przyjęcia przez Sąd I instancji, że powódka żądała jedynie uchylenia przedmiotowej uchwały, Sąd ten odniósł się także do twierdzeń powódki, że kwestionowana przez nią uchwała narusza przepisy ustawy, tj. kodeksu spółek handlowych, w zakresie uregulowanym w art.246 § 3 k.s.h., a zatem odniósł się także do przesłanki nieważności uchwały i doszedł do wniosku, że przepis ten przy podejmowaniu kwestionowanej uchwały nie został naruszony.

Przechodząc do zarzutów podniesionych w apelacji powódki, przede wszystkim zauważyć należy, że przeważająca część uzasadnienia apelacji zawiera zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c., mimo, że powódka będąca autorką apelacji wprost zarzutu tego nie sprecyzowała. Apelująca natomiast gołosłownie zarzuciła poczynienie rzekomo błędnych ustaleń przez Sąd I instancji oraz przedstawiła swoje odmienne stanowisko co do oceny dowodów poczynionych przez Sąd Okręgowy.

W rzeczywistości apelująca nie wykazała zasadności zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. przez Sąd Okręgowy. Bowiem jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę

skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów, natomiast temu skarżąca nie sprostowała.

W istocie powódka nie zaprezentowała żadnych dowodów, przemawiających za istnieniem przesłanek zawartych w art. 249 §1 czy też w art. 252 §1 k.s.h., mimo, że obowiązek taki na niej spoczywał (art. 6 k.c.). Powódka poprzestała jedynie na przedstawieniu w pozwie oraz w piśmie procesowym swego stanowiska i własnych ocen. Niektóre z okoliczności podnoszonych przez powódkę nie mają znaczenia w tym procesie (np. dotyczące umów o najem lokalu użytkowego, o pracę, rozliczeń między powódką a Spółką, itp.), mogą natomiast mieć znaczenie w innych procesach toczących się już między tymi samymi stronami. Powódka nie podjęła nawet próby zaprezentowania Sądowi I instancji dowodu z własnych zeznań w charakterze strony, bowiem będąc wezwana do osobistego stawiennictwa na termin rozprawy zaplanowanej na dzień 5 listopada 2012r. celem przesłuchania w charakterze strony, nie stawiła się na ten termin i nie usprawiedliwiła swej nieobecności.

Z przepisów, których obrazę powódka zarzuca w apelacji, wyłącznie art. 199 §4 i art. 246 §3 k.s.h. dotyczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty obrazy tych przepisów są bezzasadne.

Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz stanowisko doktryny (k. 74), że art. 246 §3 k.s.h. nie ma zastosowania do uchwały dotyczącej zmiany umowy spółki, określającej przesłanki i tryb przymusowego umorzenia udziałów. Tak więc do podjęcia uchwały dotyczącej zmiany umowy spółki, określającej przesłanki i tryb przymusowego umorzenia udziałów wystarcza większość dwóch trzecich głosów. Zatem nie jest zasadny zarzut obrazy art. 246 §3 k.s.h.

Również niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 199 §4 k.s.h., bowiem jak trafnie zauważył Sąd I instancji – uchwała zmieniająca umowę pozwanej Spółki precyzyjnie określa zdarzenia, których ziszczenie się spowoduje umorzenie udziałów. Zdarzenie powodujące umorzenie udziałów i przesłanki umorzenia zostały w uchwale oznaczone bardzo precyzyjnie, dokładnie, w sposób jednolity dla wszystkich współników i wykluczający czynnik uznania w zakresie jego ustalenia przez zarząd pozwanej Spółki. Przesłanki przymusowego umorzenia udziałów zostały wymienione w kwestionowanej uchwale szczegółowo, z określeniem terminu i precyzując co należy rozumieć przez działalność konkurencyjną oraz określając jaki wyrok skazujący lub warunkowo umarzający postępowanie może być podstawą umorzenia udziałów.

Podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 422 k.s.h. oraz wcześniej powołany przez powódkę na uzasadnienie jej żądań art. 359 §5 k.s.h. są o tyle bezprzedmiotowe, że powołane przepisy nie dotyczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którą jest strona pozwana, lecz regulują stosunki w spółce akcyjnej.

Nadto na marginesie należy dodać, że skoro powódka posiada w pozwanej Spółce jedynie jeden udział, którego wartość początkowa wynosiła 500 zł, natomiast drugi współnik – O. S. posiada pozostałych 99 udziałów, dlatego nieprzekonujące jest stanowisko apelującej podniesione w końcowej części uzasadnienia apelacji (k. 85), jakoby tenże udział w Spółce dla powódki stanowił swoistego rodzaju inwestycję, a jego pozbawienie powoduje utratę potencjalnego zysku dla powódki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.